GAZETA KRAKOWSKA

Nro 39.

Z KRAKOWA DNIA 16. MAIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Dnia 13 b. m. zrana weszły tu woyska Nayiaśnieyszego Cesarza Rossyyskiego pod dowodztwem JW. Jenerała Barona Sakina, który z orszakiem swoim przeiechał przez rynek i głownieysze ulice miasta, potem głowną swoią kwaterę na przedmieściu Kleparzu założył.

Z Peterzburga d. 10 Kwietnia.

O zwycięztwie Rossyyskiego woyska nad Persami nad morzem Kaspiyskiem ogłoszono tu następuiący rapport:

"Chan Talischiński, Mir Mustafa, zostawał od 20 lat pod opieką Rossyi i był Cesarzowi wierny. Persowie korzystaiąc z rozeymu, który w celu układania się o pokoy umowiony został, wpadli w 10,000 ludzi do kraiu Chana, zniszczyli wszystko ogniem i mieczem, wygnali Mira Mustafę, zburzyli do szczętu iego stolicę Lenkoran, i wystawili nad morzem Kaspiyskiem nową twierdzę Lenkoran w posobie europeyskim. Jenerał Rtyszew rozkazał naypierwey walecznemu Kapitanowi floty pierwszego stopnia, Wesselago, włoczącego się nieprzyiaciela odpędzić aż do nowey iego twierdzy, potem zlecił Jenerałowi porucznikowi Kotliarewskiemu tę twierdzę zdobyć. Rzeczony Jenerał wyruszył d. 17 (29) Grudnia 1812 z 1500 piechoty, 470 kozakow i 6 działami z Karabago, w naybrzydszey porze roku, przez daleką wężowatą pustynią Mogan, bez drogi, bez wody, bez drzewa, oswobodził w swey drodze 3000 Karabskich familiy (który to lud Persowie przed kilku laty od Rossyi oderznęli) i posłał ie do Karabago. Na ziemi Talischińskiey opuścił przestraszony nieprzyiaciel mocną twierdzę Orkewan, w którey dwa działa, tudzież wiele ammunicyi, ołowiu i ładunkow zdobyto. Uciekaiącego nieprzyiaciela ścigał Podpułkownik Uszakow i ubił mu 300 ludzi.

"Twierdza Lenkoran, która była celem wyprawy, broniona od 4000 wybranego żołnierza, bombardowana była od 26 do 31 Grudnia przez Rossyanow, gdy dowodca iey, Sardir Sadish Chan, odrzucił po dwa razy proponowaną mu kapitulacyą. Tu dowiedziawszy się Je-

nerał Kotliarewski, że Abbas Mirza, syn Babachana Tauris, ciągnie z znaczną siłą dla oswobodzenia twierdzy, postanowił przypuścić do niey szturm, co w nocy z 31 Grudnia na 1wszy Stycznia nastąpiło. Szturm trwał około 3 godzin, poczem uporczywie broniona twierdza dostała się w moc Rossyyskiego Monarchy. Z naszey strony poległo 16 officerow i 300 żołnierzy, a ranionych iest 500. Waleczny Podpułkownik Uszakow znayduie się nieszczęściem pomiędzy zabitemi. Jenerał Kotliarewski iest raniony. Nie do uwierzenia wielka iest strata nieprzyiacielska. Zabitemi zostali Sardir Sadish Chan, 10ciu innych Chanow i 2500 ludzi. Reszta osady szukała ocalenia w rzeczce Lenkoran, ścigana była kartaczowem ogniem i aż do Kaspiyskiego morza zapędzona, gdzie wszyscy się potopili; bo zapalczywość zwycięzcow nie dozwoliła zabierać jeńcow.

"Persowie mieli ~~te~~ twierdzę za niezwyciężoną. W przeiętych listach od Abbas Mirsy, wyrażone było: "Chociażby Cię całe góry woysk obległy, broń się do ostatniey krwi kropli; gdyż Lenkoran iest kluczem do środka Persyi.,,

"Przez zdobycie tey twierdzy został Talischiński kray od nieprzyiaciela oswobodzony i prawemu Xciu wrocony. Abbas Mirza cofnął się do Tauris, skoro posłyszał, że iuż nierychło nadciąga. Jenerał Kotliarewski zostawił Kapitana floty Wesselago w twierdzy, a swoie laury poniosł do Karabago. Trofeami są 2 chorągwie od zniszczonych zupełnie 2 bataliionow Sarbatow, 8 dział angielskiey roboty, buława dowodzącego Sadish Chana. Zdobyto procz tego skład prochu, wiele ammunicyi i żywności. Wspomnione trofea (wyiąwszy działa) wraz z zabranemi przez Jenerała Kotliarewskiego dwiema chorągwiami w dawnieyszem zwycięztwie nad regularnemi woyskami Perskiemi za Araxes, posłał Jenerał Rtyszew Nayiaśnieyszemu Cesarzowi.

Z Wiednia d. 24 Kwietnia.

Dnia 21go b. m. złożyli przed N. Panem przysięgę nowo, mianowani Ministrowie stanu i konferencyyni Hrabiowie Ugarte i Wallis. Potem Xże Trauttmannsdorf-Weinsberg stawił Hrabiego Ugarte iako tymczasowego Prezesa Ces. Krol. Kamery nadworney i kancelaryi skarbowey i handlu, ze zwyczaynemi obrzędami podrzadnym Urzędnikom w Sali radney teyże Instancyi.

N. Cesarz i Krol idąc za przykładem NN. Przodkow swoich, i zwyczayny dawać zawsze celuiącym Uczonym dowody swey życzliwości i łaski, raczył obdarzyć Kawalera Sylwestra de Sacy, pierwszego Orientalistę Francyi, pierścieniem brylantowym z Cyfrą swoią, który to pierścień został mu wręczonym przez Radzcę Floret, Kawalera Poselstwa.

— D. 8. Maia.

C. K. Ambassador przy dworze Francuzkim, Xże Schwarzenberg, powrocił do stolicy tuteyszey d. 3. b. m. w wieczor.

C. K. Minister stanu i konferencyyny, Hrabia Stadion, poiechał wczoray z zleceniami Cesarza do Cesarsko-Rossyyskiey i Królewsko-Pruskiey głowney kwatery, a dziś wyieżdza C. K. Feld. porucznik Hrabia Bubna do Cesarsko-Francuzkiey głowney kwatery.

N. Cesarz rozkazał wystawić dwa woyska iedno w Czechach, drugie w Galicyi; nad pierwszem raczył powierzyć dowodztwo Feldmarszałkowi Xciu Schwarzenbergowi, a nad drugiem Jenerałowi artyleryi Xciu Reuss.

Z Londynu d. 23 Kwietnia.

Cesarsko - Austryacki pełnomocny Minister, Baron Wessenberg, wprowadzony został na prywatną audyencyą do Xcia Rejenta, i kilkakrotnie rozmawiał potem z Ministrem Castlereagh.

W iedney z naywiększych gościnni londyńskich otworzona została subskrypcya dla legii anzeatyckiey.

Pokazanie się Rossyyskiego kapitana Bock, z Dońskim kozakiem d. 14 z rana na giełdzie, ściągnęło bardzo wiele widzow, gdyż nigdy ieszcze w Londynie nie widziano kozaka. Na ratuszu powitanemi byli kilkakrotnemi okrzykami i na zimne śniadanie zaproszonemi. P. Grant był tłumaczem między Lordem Prezydentem i starym tym woiownikiem. Zapewnił kozaka, iż pierwszy urzędnik miasta Londynu poczytuie sobie za szczęście podać rękę szanownemu żołnierzowi, chociaż go żaden stopień nie zdobi. Kozak odpowiedział krotko, ale poważnie: że zawsze iest gotowy umrzeć za swoiego Cesarza i dobro kraiu. Nazywa się Alexander Wittiszenstow; był od 15 lat z pensyą od służby uwolniony, ale dowiedziawszy się o wtargnieniu Francuzow do Rossyi, opuścił swoy dom i poszedł ochoczo z dwiema swoiemi synami bronić kraiu.

Dwa angielskie pułki huzarow odebrały rozkaz udania się niezwłocznie do Niemiec.

Przybyła do Londynu d. 16 Kwietnia poczta z Gotenburga z Szwecyi przywiozła wiadomość, że gdy Angielska kupiecka flota powracaiąc do Anglii, przechodziła przez Sund, strzelali do niey żywo Duńczykowie. Jak tylko się zbliżała, obrocili zaraz Duńczykowie wszystkie działa przeciw niey i działowe szalupy wysłali na morze. Postrzegłszy to dowodca wstrzymał się, oczekuiąc na tęższy wiatr, dla przyspieszenia przeprawy. D. 6 Kwietnia powstał sprzyiaiący iego zamysłowi wiatr; ale gdy flota około Kronenburga przechodziła, dawali Duńczykowie tak potężnie do angielskich okrętow ognia z twierdzy i łodziow, iż wiele okrętow rozbiło się o brzegi szwedzkie, wiele było uszkodzonych, a nawet admiralski okręt Vigo. Szwedzi wyprawili wprawdzie z pod swoich brzegow, dla przeprowadzenia i zasłonienia Angielskich okrętow, wiele łodzi i statkow, ale poprzedzaiącey nocy duńskie okręty tak były śmiałe, iż wszystkie te statki zabrały.

W niższey izbie uchwalono 2 mill. f. szt. posiłku pieniężnego dla Portugalii i 400,000 f. szt. dla Sycylii. Lord Castlereagh oświadczył, iż dwie trzecie części ostatniey summy obrocone będą na utrzymanie korpusu woyska, którego przeznaczeniem iest bronić nie tylko Sycylii, ale całych brzegow morza środziemnego, z którego znayduie się iuż 6000 w Hiszpanii.

D. 2 b. m. tak wyższey, iako i niższey izbie podane zostały prośby o pokoy. Lord Holland podał wyższey izbie wiele takowych prozb nie tylko od hrabstw Derby i Leicester, ale i od mia-

da i przedmieść Nottingham. Oświadczył oraz, iż lubo ieſt iednego z proszącemi zdania, odradzał im iednak, aby prozb w teraźnieyszey chwili nie podawali, gdyż mogłyby szkodzić zamierzonemu celowi; ale gdy proszący nie chcieli od swego zamysłu odſtąpić, ieſt zatem iego obowiązkiem i ukontentowaniem bydź ich tłumaczem w parlamencie. W iſtocie chwila teraźnieysza zdaie się bydź naydogodnieyszą do rozpoczęcia układow o przywrocenie pożądanego dla wszyſtkich pokoiu. Nie przypuszczał, aby miniſtrowie Królewscy łudzić się mogli zupełnem pokonaniem wielkiego męża, który znayduie się na czele narodu Francuzkiego. Skoroby się przekonał, iż miniſtrowie nie zechcą poty wniśdź w układy, poki owoce dwudzieſto letnich usiłowań nie będą Francyi wyrwane, tedy sądziłby się bydź obowiązanym wnieść natychmiaſt o to pytanie do parlamentu. Ale nie rozumie, żeby miniſtrowie tak zuchwały zamysł mieli. Zwrocił potem mowę do interessow półwyspia i oświadczył, iż zupełnie ieſt przekonany, że W. Brytaniia musi wszyſtkiemi sposobami ſtarać się zapewnić niepodległość Hiszpanii; ale ieżeli tego celu dopiąć można przez układy, tedy nie należy żadney oszczędzać ofiary, i t. d. Prozby przyięte zoſtały.

Lord Landsdowne wniosł potem rzecz o wymianie jeńcow i zapytał się miniſtrow, czyli prawda, iż niedawno zrobiona była z ſtrony Francyi propozycya do wymiany jeńcow; czyli propozycyą tę znaleziono nie doprzyięcia lub czyli inną z swey ſtrony podano, którąby okazywała gotowość rządu Angielskiego do ukończenia cierpień obuſtronnych ofiar woyny.

Miniſter Lord Liwerpool odpowiedział, że on i iego koledzy niczego bardziey niepragną, iak żeby naſtąpił układ względem wymiany jeńcow, przez coby zmnieyszyło się cokolwiek nieszczęście woyny; ale wszyſtkie z ich ſtrony czynione w tey mierze usiłowania na nic się przydały, ponieważ propozycye nieprzyiaciela bardzo są niesłuszne. Teraz nie uczyniono w prawdzie z ſtrony Francyi propozycyi, ale dano pośrednio poznać chęć ponowienia układow o wymianę jeńcow. Gdy iednak przyſtąpiono się do tego, okazało się, że Francya obſtaie przy tych samych podſtawach, które już kilkakrotnie odrzucone zoſtały.

Lord Grenwille rzekł potem, iż lubo dalekiem ieſt żądać, aby z ſtrony Anglii przeſtąpiono granice zupełney wzaiemności; ale żeby Angliia i świat mógł sądzić o punktach, na które ugodzić się nie można było, i Francya nie mogła powiedzieć Angielskim jeńcom, iż z winy swoiego rządu cierpią, tedy należałoby czynione w tey mierze układy podać do publiczney wiadomości.

Lord Liwerpool odpowiedział na to, iż miniſtrowie dla tego tylko nie uczynili tego, aby rząd Francuzki nie zrobił się przy swoich zasadach uporczywszym.

Z Paryża d. 30 Kwietnia.

Podług urzędowego rapportu fregata francuzka Aretusa powrociła d. 19 b. m. z swoiego krążenia do portu St. Malo. Dowodca iey, Kontraadmirał Bouvet, ſtoczył (iak iuż z angielskich doniesień wiadomo) d. 7 Lutego z angielską fregatą Ameliią potyczkę, która z znaczną ſtratą uszła iey tylko dla tego, że na początku

potyczki uderzyła Aretusa oskałę koralową i utraciła swe wiosła, przez co nie mogła się szypko poruszać. Powracaiąc do Francyi zabrała w kanale angielską korwetę i spaliła. Przywiozła oraz 53 Angielskich jeńcow.

Wyrok Cesarski pod d. 10 b. m. stanowi przywrocenie i urządzenie korpusu straży Paryzkiey. Nazywać się ma żandarmeryą Cesarską Paryża i składać się z 853 głow podzielonych na 4 kompaniie piesze i konne. Dowodcą iey iest Prefekt policyi, a pod nim dowodzi pułkownik, który Cesarzowi przysięgę wykona.

Akademiia Dižonu wyznaczyła w nagrodę medal złoty tamteyszemu oberżyście Wawrzeńcowi Joane za rownie użytecznmy, iak zastanowienia godny wynalazek. Składa on się z powozu, który tak iest urządzony, iż woźnica może rozhukane lub przelęknione konie w pędzie wyprządz i koła zastanowić, co ochrania będących w powozie od przypadku. Akademiia ścisło ten wynalazek rozstrząsała i znalazła go użytecznym. To zaś naygodnieyszem iest zastanowienia, iż wynalazca nie iest mechanikiem, i przez szczęśliwą tylko skłonność naturalną myśl mu ta przyszła.

Monitor pod d. 26 zawiera urzędowe doniesienia tak od woyska działaiącego przeciw Portugalii, iako też od woysk Arragonii i Katalonii pod Marszałkiem Suchet, Xciem Albufery, które tyczą się utarczek z kupami Hiszpańskiemi.

Poźnieysze doniesienia, wyraża Monitor, zawieraią wiadomość o napadzie połączonych kup pod dowodcami Eroles i Villacampa na zamek Mora nad Ebro w tyle woyska w Walencyi będącego. Eroles wyszedł na końcu Marca z gór Katalonii z 3000 ludzi i przybył do Garcia nad Ebro, i wtymże mieyscu przeprawił się za tę rzekę. Kiedy on inne woyska do siebie ściągał, nadszedł Villacampa z 5000 ludzi z Arragonii do Orta, gdzie połączyły się woyska. W Mora nie znaydowało się więcey iak 57 żołnierzy pod Kapitanem Bridault. D. 31 Marca został ten zamek opasany i do poddania się wezwany. Odpowiedź była odmowna. Eroles kazał pod zamek miny zakładać. Przez 3 dni czyniono usiłowania z iedney strony do ukończenia tey roboty, z drugiey do przeszkodzenia oney. Oblężeńcy daleko iuż byli w swey pracy postąpili, gdy nakoniec udało się osadzie spalić te roboty i minerow ranić lub pozabiiać. Tymczasem postąpił korpus Francuzki z 3500 ludzi złożony z rozkazu Marszałka Suchet z Arragonii do Baltea. Jak tylko dowiedzieli się o tem Hiszpanie, cofnął się Villacampa z swoiemi ludzmi do Calanda, a Eroles przeprawił się za Ebro wracaiąc do swoich gór. Tak więc zamek Mora uratowanym został, przy którym Hiszpanie od słabey osady przeszło 40 ludzi utracili.

Pisma tuteysze donoszą z Messiny pod d. 2 Kwietnia, że Królowa na polakrze S. Antoni z swoim synem Królewiczem Leopoldem odpłynęła do Cagliari na wyspie Sardynii; Król obrał na swoie mieszkanie zamek Colli, a Następca tronu znayduie się znowu, iako rejent na czele rządu.

Z Hamburga d. 24 Kwietnia.

Dziś w obecności Jenerała porucznika Wallmoden-Gimborn i Jenerała majora Tettenborna nastąpiło w kościele S.

Michała uroczyste poświęcenie pięciu przeznaczonych dla legii anzeatyckiey chorągwi. Damom, które z patryotycznego zapału rownie pięknie iak szypko te chorągwie uszyły, wyznaczono dla ich uczczenia niedaleko ołtarza osobne mieysce. Senior Doktor Rambach miał stosowną do tey uroczystości mowę.

Trzy statki z bronią przybyły tu z Anglii. Bryg z 400 żołnierzy stoi pod Helgoland. Do Kuxhawen wysiadło 700 Anglikow.

— *Dnia* 28. —

(Z Gazety Berlińskiey.)

Wiele przybywa tu broni i mundurow; uzbraianie idzie spieszno; anzeatycka legiia, która liczy do 3000 ludzi, była iuż kilka razy w ogniu. Piechota i jazda bardzo się walecznie sprawiły. Pod czas potyczki w pobliskości Bremy spalone zostały łazienki w Lilienthal. Ponieważ Francuzi nie obwarowali Bremy, podobieństwem zatem iest, że ią opuszczą, iak tylko sprzymierzone woyska będą miały dosyć piechoty do attakowania oney.

Z Berlina d. 25 *Kwietnia.*

Gazeta tuteysza umieściła następuiący artykuł:

" Spandau kapitulowało. Osada nie może do oznaczonego czasu przeciw Prussom i ich sprzymierzyńcom służyć; wszelka własność rządu Francuzkiego pozostanie się; osada ma tylko dozwolenie zabrać prywatną swoią własność. Dla tego rzeczy iey będą ścisło przezierane.

" Punkta kapitulacyi będą publiczności dopiero przez Jenerała naczelnego oznaymione. W kapitulacyi miano na to wszystko wzgląd, czego tylko honor oręża pruskiego i powszechne dobro kraiu, iako też spokoyność i bezpieczeństwo stolicy i związki wodą wymagały.

Z Stambułu d. 12 *Kwietnia.*

Gdy Porta zatrudniła się przywroceniem spokoyności i porządku w Rumelii, zaszły na granicy Azyatyckiego iey kraiu w wielkorządztwie Bagdadskim ważne zdarzenia.

Essaad Bey, pozostały syn po straconym przed półtrzecia roku z rozkazu Porty bogatym i potężnym wielkorządcy tey prowincyi Solimanie Baszy, był od iego następcy Abdullah Baszy zawsze zazdrosnem okiem uważany i potaiemnie godził on na iego życie; nie widząc się bydź bezpiecznym, opuścił nakoniec pod pozorem polowania miasto, i udał się do naybliższego pokolenia Arabskiego z prożbą o przytułek, które mu z zwykłą temu ludowi otwartością i rzetelnością dane było. Abdullah Basza rozgniewany ucieczką niebezpiecznego swoiego przeciwnika i obawiaiąc się o własne bezpieczeństwo nalegał żywo na Szeyka (naczelnika tego pokolenia) o wydanie mu młodzieńca; i gdy kilkakrotnie odmowione mu zostało, wyruszył nakoniec pod zmyślonym pozorem z kilku tysiącami woyska z miasta Bagdadu, w nadziei zastraszenia niespodziewanym pokazaniem się Szeyka i zmuszenia go do wydania mu Essaad Beja. Ale gdy na czele woyska czynione układy daremnemi były, przyszło nakoniec pomiędzy obiema stronami do użycia oręża. Abdullah Basza opuszczony od woysk swoich, a obskoczony od Arabow został wraz z dwiema celnieyszemi officerami swoiemi poymany, w kaydany okuty i do więzienia wtrącony. Nazaiutrz, gdy ieden z synow Szeyka na poniesione

w potyczce ranny umarł, woy młodzieńca mszcząc się iego śmierci, wpadł do więzienia i Abdullah Baszę na sztuki porąbał, poczem Essaad Bey przez woyska baszą Bagdadzkim okrzykniony został. Mieszkańcy miasta Bagdadu zachęceni przez licznych i potężnych przyiacioł Solimana Baszy, otworzyli iego synowi Essaad Bejowi na czele woyska wchodzącemu bramy miasta z radosnemi okrzykami, i przyrzekli mu posłuszeństwo iako wielkorządcy, w nadziei, iż W. Sułtan przychyli się do życzeń większey części mieszkańcow i potwierdzi Essaad Beja na poruczoney mu od ludu godności.

Inne zdarzenie, które ściągnęło uwagę w stolicy, iest ścięcie d. 25 Marca pod Bukarestem Ramis Baszy. Był on polubiencem znanego Mustafy Bairaktara, który wyniosł go na kapitana baszę, należał czynnie do rewolucyi w roku 1808 i po straceniu Bairaktara, uciekł do Rossyi, z którego kraiu po przywroconym pokoiu (nie z niewoli, iak mylnie donoszono), chciał do Stambułu powrocić, gdy pod Bukarestem powyższy los go spotkał.

Zostaiący w szczególnieyszych łaskach u W. Sułtana znany Halil Effendy, wyniesiony został d. 3 Kwietnia na Kadileskera Rumelii, przyczem zatrzyma oraz dotychczasowy urząd prezesa na radach w ministerium zagranicznych związkow.

Na kilkakrotną prozbę Greckiego Patryarchy Jeremiasza, aby dla podeszłego wieku uwolniony był od duchownego i świeckiego naczelnictwa swoich współwiercow, zgromadził się synod za zezwoleniem Porty i pod prezydencyą tłumacza Porty dla obrania nowego patryarchy. Wybor padł na dotychczasowego Metropolitę Adryanopolskiego Gregoriusza. Jak tylko ten ziedzie, uda się iego poprzednik do Mityleny, gdzie resztę dni za otrzymanem pozwoleniem od Porty chce przepędzić.

Ciągłe północne wiatry nie dozwalaią przypłynąć okrętom z Archipelagu i wstrzymuią przybycie posłańca od wielkorządcy Egipskiego z kluczami od Mekki. Tymczasem z rozkazu W. Sułtana pracuią spieszno nad zasłoną z rozmaitemi wyrazami z Koranu, którą Ottomańscy Monarchowie zwykli corocznie okrywać Kaaba w Mece. Przysposobiono także woienną korwetę, która zawiezie do Egiptu wiele rzemieślnikow, którzy muzułmanami bydź muszą, dla naprawienia Kaaby w Mece.

Morowa choroba ustała po większey części; w szpitalach tylko znayduie się ieszcze cokolwiek chorych, ale przychodzą do zdrowia.

Z Norembergi d. 24 Kwietnia.

Wczoray o godzinie 5 po południu przybył tu W. Xże Wircburski iadąc do Czech; przenocował i udał się w dalszą podroż do Pragi.

Z Ratysbony d. 21 Kwietnia.

Wczoray w wieczor wyiechali stąd Saski gabinetowy Minister, Hrabia Marcolini, i Minister stanu Hrabia Senft Pilsach, iako też Jenerałowie Gersdorf i Langenau i reszta osób do orszaku Króla Jmć Saskiego należących. Kilka bryk z rzeczami i pieniądzmi poszło także pod woyskową zasłoną przez Retz do Czech.

Od brzegow Menu d. 24 Kwietnia.

D. 20 przeiechał przez Frankfort Baron Heincken, pułkownik i adjutant N. Króla Saskiego, do Moguncyi.

WW. Xiążęta Badeński i Heski ieździli do Moguncyi, dla oddania uszanowania Cesarzowi Napoleonowi.

Ze Lwowa d. 30 Kwietnia.

Przeszłego tygodnia przechodziły przez nasze miasto 2 bataliiony pułku Beniowskiego, 1 bataliion pułku Dawidowicza i 2 dywizye pułku dragonow, zwanych dragonami Xcia Sabaudskiego.

JX. Mikołaiewicz, Proboszcz Kołomeyski, celuie czynnem wspieraniem tamteyszey osadniczey gminy Mariahilf, i dopełnia z chrześciańską miłością obowiązkow Pasterza względem teyże gminy. Wysoki Rząd kraiowy Galicyyski, kazał oświadczyć za to temu szanownemu Kapłanowi swoie ukontentowanie.

Z Bukaresztu d. 14 Kwietnia.

W tey chwili nadeszła tu wiadomość o poddaniu się woyskom Tureckiem miasta i cytadeli Widynu. Idris Molla basza poddał się z swemi stronnikami na łaskę; znayduie się teraz w ręku Seraskiera Hafis baszy i oczekuie swoiego losu.

Zdarzenie to nie mało przyłoży się do uspokoienia zachodnich prowincyy Tureckiego państwa.

Z Kopenhagi d. 19 Kwietnia.

Porucznik morski Falsen donosi, iż Luger Dragonen, który d. 12 b. m. zasłaniaiąc kilka statkow, jodérznięty od lądu został. Przez zręczny atoli obrot nie dozwolił się nieprzyiacielskiemu kutrowi wyprzedzić, zwrócił się około niego pod potężnym iego ogniem, który mu nie wiele szkodził, ku lądowi i dostał się do brzegu, gdzie nastąpił potem półtoro godzinny ogień zręczney broni, podczas którego musiał się nieprzyiacielski kuter na przestrzenią morza oddalić. Luger miał tylko iednego człowieka zabitego i iednego śmiertelnie ranionego.

Z Nowegoiorku d. 5 Marca.
(Z pism Angielskich.)

Marszałek tego powiatu odebrał rozkaz, aby wszystkich osiadłych tu Angielskich poddanych odesłał o 40 mil w głąb kraiu. Otrzymał razem zlecenie, aby tym poddanym Angielskim, którzy przed wypowiedzeniem Anglii woyny, tu osiedli, a maią interessa handlowe dał paszport do miesięcznego tu bawienia.

Reprezentanci wschodnich prowincyy wnieśli bill, ażeby towary zaięte i konfiskatą zagrożone, które na mocy raz pozwalaiących, drugi raz zabraniaiących ustaw przed wypowiedzeniem woyny wprowadzone były, konfiskacie nie podlegały. Lecz Reprezentanci południowych i zachodnich prowincyy, z których pierwsze mało, a drugie żadnego handlu nie prowadzą, i właśnie oni woynę zapalili i bez nowych podatkow prowadzić ią chcą, przeważyli w kongressie i bill ten odrzucony został. Zasekwestrowane towary będą więc skonfiskowane: iest to przykład mądrości i sprawiedliwości reprezentacyi podług głow liczby!

DODATEK DO Nro 39 GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 16 MAIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Poznania d. 3 Maia.

Dziś przybył tu Cesarsko - Rossyyski Wodz naczelny zachodniego woyska, Jenerał piechoty i Kawaler Barklay de Tolly, z głownym swoim sztabem. Znayduią się przy nim Jenerał porucznik Sabaniew, naczelnik głownego sztabu; Jenerałowie majorowie Berg, jenerał kwatermiſtrz, i Oldekoy, jenerał dyzurowy; aktualni Radcy ſtanu Romanow, jenerał intendent, i Capo d'Iſtrio, szef wydziału dyplomatycznego, i wiele innych osób. Woysko iego nadciągnęło iuż także do naszych okolic. Idzie one kilku kolumnami rożnemi drogami, które prowadzą Jenerałowie Hrabia Langeron i Jenerałowie majorowie Xżeta Szczerbatow i Jussow. Oprocz tego dowodzi Jenerał porucznik Sass korpusem odwodowem, a Jenerał Czaplic przednią ſtrażą, która ſtała tu czas nieiaki, a wczoray udała się w drogę ku Frankfortowi nad Odrą, dokąd także woysko zachodnie poiutrze ruszy.

Z Berlina d. 4 Maia.

W nocy z 2 na 3 b. m. Królewicz Pruski Xże Auguſt Ferdynand zakończył w 83 roku po krotkiey chorobie życie. Zmarły Xże był naymłodszym synem Króla Fryderyka Wilhelma Igo, bratem Króla Fryderyka 2go; ſtryiem panuiacego teraz N. Króla i Mistrzem byłego zakonu S. Jana w Balley - Brandenburg, a teraźnieyszego orderu S. Jana. Zycie swoie wsławił walecznemi czynami w siedmioletniey woynie, pełnieniem cnot, pobożnością i dobroczynnością. Owdowiała Xżna Anna Elżbieta Ludwika i dwoie pozoſtałych dzieci Xże Auguſt Pruski i Xiężna Ludwika Radziwiłowa opłakuią śmierć iego, co cały dom Królewski, miaſto i cały kray z niemi dzielą. Dwor Królewski zawdział dziś z powodu iego śmierci na dni 14 żałobę.

— D. 8. —

Xże Radziwił wyiechał ſtąd do Warszawy.

Wypis z liſtu z Drezna d. 5 Maia, o godzinie 11tey w wieczor.

Zwycięztwo ieſt przy nas! Jutro rano będzie tu, a w niedzielę w Berlinie odspiewane *Te Deum.* Ochotni ſtrzelcy Pruscy walczyli iak bohaterowie, dla tego

wiele maią ranionych. Brandeburski pułk huzarow dopiero na końcu bitwy d. 2 b. m. przyszedł do ognia i nie wiele ucierpiał. Dnia wczorayszego Jenerał Miłoradowicz stoczyć miał bardzo szczęśliwą waikę, o którey szczegółow co chwilę oczekuiemy. NN. Cesarz Alexander i Król Pruski powrocili do naszego miasta.

DONIESIENIA.

Prezydent Municypalności M. W. H. Krakowa podaie do powszechney wiadomości, iż Licytacya Dochodow Miasta Krakowa Rogatkowego, czyli Burkowego, tudzież Czopowego Mieyskiego od Trunkow Zagranicznych w dzierżawę od 1go Czerwca 1813 zaczynaiącą się na trzech terminach to iest dnia 18, 19 i 20 Maia 1813 od godziny 9tey z rana w Biorach Prezydenta Municypalności pod Nro. 6 w Krakowie odbywać się będzie.

Chęć maiący nabycia takowey Arendy maią się w Wadium 7597 złp. w gotowiźnie, które przed rozpoczęciem Aktu Kommissyi na ręce Kommissarzy licytacyi złożone bydź powinno, zaopatrzyć.

Cena na pierwsze wywołanie stanowi się roczney Arendy na dochod Burkowy złp. 52486 a na dochod Czopowego Mieyskiego od Zagranicznych Trunkow złpol. 23474 w ogolney summie złp. 75960. O dalszych warunkach Arendownych można w Kalkulaturze Mieyskiey zasiągnąć wiadomości. — W Krakowie dnia 7go Maia 1813.

W zatrudnieniu Wgo Prezydenta
Walenty Bartsch, 1wszy Ławnik.

Prezydent Municypalności Miasta Wolnego handlu Krakowa, podaie do powszechney wiadomości, iż licytacya roczney arendy dochodu czopowego żydowskiego i bramowego na rzecz Gminy Starozakonnych miasta żydowskiego Kazimierza od 1go Czerwca 1813 zaczynać się maiącey, dnia 20 Maia 1813 po południu, o czwartey godzinie w domu Gminnym pod Nrem 42 w mieście żydowskim odbywać się będzie. Chęć maiący nabycia takowey arendy maią się zaopatrzyć w wadium 4100 złp. na ręce Kommissarza przed rozpoczęciem aktu licytacyi składane bydź powinno. Cena na pierwsze wywołanie stanowi się roczney arendy w summie 41,000 złp. — O dalszych warunkach arendownych można wiadomość zasięgnąć w kalkulaturze mieyskiey i w kachale Starozakonnych. W Krakowie d. 7 Maia 1813.

W zatrudnieniu W. Prezydenta
Walenty Bartsch, 1wszy Ław.

Niżey podpisany Komornik podaie do publiczney wiadomości, że dnia 18 m. i r. b. o godzinie 9tey z rana w domu Sukienice zwanym przy Rynku pod L. 5 sprzedawane będą rożne suknie męzkie. Maiących chęć nabycia takowych, na termin i do mieysca wskazanego zaprasza podpisany. — W Krakowie dnia 15 Maia 1813.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

W Kazmierzu przy Krakowie w domu pod L. 18 dnia 18 m. i r. b. o godzinie 2giey po południu odbędzie się sprzedarz publiczna ruchomości, iako to: komody, zegarka ściennego, stolika, lichtarza mosiężnego szabaśnikiem zwanego, i dwoch lusterek. — Zyczący sobie nabycia wyszczególnionych ruchomości w terminie i mieyscu oznaczonych znaydować się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 15 Maia 1813.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

W dniu 18 m. i r. b. o godzinie 4tey po południu z odroczenia rozpocznie się sprzedarz komody, kanapy z stołkami, fajansu i szkła. — Życzący sobie zakupienia takowych w terminie oznaczonym w domu pod L. 280 w Krakowie przy nowey bramie znaydować się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 15 Maia 1813.

Józef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Podaie się do publiczney wiadomości: iż w wsi Dziekanowicach Attynencyi miasteczka Działoszyc, w Powiecie Szkalbimierskim, w Departamencie Krakowskim leżących, znayduie się do puszczenia: Sto pięćdziesiąt morgow ornego pola, trzydzieści morgow łąki, w dzierżawę wieczystą, czyli sukcessyonalną. Którą dzierżawę można nabydź każdego czasu, w ilości morgow w iakiey komu się podoba, rozumieiąc po morgu iednym, dwa, dziesięć: iak wyżey wyrażono. Gleba ziemi iest dobra. Od morgu iednego trzymaiącego w dłuż łokci 225, wszerz łokci 75 za otrzymanie prawa wieczney dzierżawy, zapłaci raz na zawsze zło. pol. trzydzieści dwa, do tegoż dzierżawy rok w rok zło. pol. dwadzieścia. Do każdego morgu ornego pola, dodaie się pańszczyzny dni siedm; do morgu łąki tyle ile do wysuszenia i zebrania siana potrzeba. Każden życzący tego nabydź zechce się zgłosić do dworu wsi Dziekanowice lub w Krakowie pod Nrem 633 w ulicy Mikołayskiey.

Dan w Dziekanowicach d. 18 Stycznia 1813 roku.

Podinspektor dóbr i Lasow Narodowych okręgu Białopromnickiego w Departamencie Krakowskim, zawiadomia publiczność, iż w skutek Reskryptu JW. Prefekta Dep. Krak. w dniu 14 Maia b. r. w Krakowie wydanego odbywać się będą układy względem trzechletniego zadzierżawienia dóbr Narodowych w r. 1813 z dniem 1 Czerwca z dzierżawy wychodzących, a to zwykłym sposobem przez publiczną licytacyą. Termin rozpoczęcia licytacyi oznacza się na dzień 26 i 29 Maia t. r. od godziny 9tey ranney, w których t terminach licytowane zostaną folwarki Szczotrkowice, Wąsow, część Czech, Tempoczow, i Woytostwo w Jeżowce, w Dep. Krak. sytuowane.

Chęć maiących dzierżawienia ostrzega się, iż Ci tylko do licytacyi będą przypuszczeni, którzy swoią kwalifikacyą i fundusz pewny na kaucyą w połowie summy dzierżawney wyrownywaiącą wskażą, i zaraz na wstępie do układow wadium czyli zakład rownaiący się czwartey części summy na intratę podaney złożą. Warunki ogólne pod któremi zadzierżawienie dóbr nastąpi są też same, iakie w roku przeszłym, i te przy akcie licytacyi ogłoszone zostaną. W Krakowie d. 15 Maia 1813.

Krauz.

Podinspektor Dobr i Lasow Narodowych Okręgu Białopromnickiego w Departamencie Krakowskim, na mocy Reskryptu JW. Prefekta Departamentu Krakowskiego z dnia 13 Maia t. r. do liczby 4229 wydanego zawiadomia Publiczność, iż na dniu 21 t. m. i r. od godziny 9tey z rana w Biorze Podinspektora pod Nrem 263 nad Wisłą posiedzenie swoie maiącego, odbywać się będzie licytacya dochodow Skarbowych, iako to:

Suchey Taxy którey cena fiskalna	złp.	25045	gr.	9.
Przewozu	—	1000	—	—
Ladowego	—	760	—	—
Browaru piwnego	—	2000	—	—
Propinacyi w Bronowicach	—	1283	—	21.
Propinacyi w Zamku Krakowskim	—	600	—	—

Chęć maiący wzięcia pomienionych Dochodow w trzech letnią od 1go Czerwca 1813 do ostatniego Maia 1816 Roku dzierżawę, maią się w Wadium 10 Procentowe opatrzyć i na oznaczonym mieyscu znaydować, gdzie im przed rozpoczęciem licytacyi warunki kontraktowe oznaymione zostaną.

Krauz.

Jozef Puławski, były sierżant powstania Radomskiego, opatrzony abszytym woyskowem i paszportem Prefektury Krakowskiey, rodem ze wsi Jawora departamentu Radomskiego, maiący lat 24 lub więcey, wzrostu nizkiego, twarzy okrągłey, oczow siwych, włosow blond, w nocy z dnia 13 na 14 wykradł we dworze Łuczyckim konia brudno siwego, 5 lat maiącego, z siodłem i treuzlą i uiechał. Ktoby go dostrzegł, uprasza się o przytrzymanie i danie znać do dworu Łuczyckiego w powiecie Hebdowskim w departamencie Krakowskim, lub do Redakcyi gazety Krakowskiey, a odbierze przyzwoitę nagrodę.

Wezwanie. Niżey podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego massy krydalney Ur. Pawła Schöna Kurator w moc Rezolucyi rzeczonego Wysokiego Trybunału w dniu 7mym Maia r. b. do liczby 924 nastąpioney, a niżey podpisanemu w dniu 10tym miesiąca i Roku dopiero wspomnionych wręczoney, wzywa WW. i Ur. Wierzycieli pretensye do tey massy maiących i popieraiących, aby końcem obrania na mieysce zmarłego bywszego tey massy Administratora Ur. Jakuba Giertlera, innego Administratora w dniu 1wszym miesiąca nadchodzącego Czerwca o godzinie dziesiątey przed południem na Audyencyą Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w domu Władz Sądowych w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 posiedzenia swoie zwykle odbywaiącego przez siebie lub umocowanych WW. Pełnomocników stawili się; w razie niestawienia się wybor przez stawaiących Wierzycieli bądź ich WW. Pełnomocnikow nowego tey massy krydalney Schönowskiey Administratora nieważaiąc na niestawienstwo innych Wierzycieli przez Wysoki Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego zatwierdzony zostanie. Dan w Krakowie dnia 11go Maia Roku 1813go.

Antoni Kłossowski, Kurator.

Trybunał Cywilny Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, uwiadomia niniejszym tych, którym o tym wiedzieć należy, iż UUrr. Woyciech Skorczynski, Komornik Departamentu Krakowskiego, Maciey Nidecki, Komornik powiatu i miasta Krakowa, Ludwik Prendowski, Komornik powiatu Miechowskiego, Ignacy Gutowski, Komornik powiatu Szkalbmierskiego, Alexander Molski, Komornik powiatu Olkuskiego, Ignacy Jaworski, Komornik powiatu Szydłowskiego dla niezłożoney legalney kaucyi do urzędu Komornika z prawa przywiązaney, zaś Ur. Antoni Zebrowski, Komornik powiatu i miasta Krakowa dla nie udowodnionego bespieczeństwa kaucyi złożoney, w urzędowaniu swym zawieszonemi, a Sądy Pokoiu dotyczące ich wezwane zostały, aby od tychże urzędnikow, akta i dokumenta od stron prywatnych im powierzone, niemniey pieniądze od tychże wyexekwowane odebrali, i bespiecznie u siebie zachowały. — Dan w Krakowie d. 8 Kwietnia 1813 roku.

Nikorowicz, Prezes.

L. Chwalibogowski.